

Strażak Śląski

ORGAN ZWIĄZKU STRAŻY POŻARNYCH WOJEWÓDZTWA ŚLĄSKIEGO
WYCHODZI 1-GO I 15-GO KAŻDEGO MIESIĄCA.

JEDEN ZA WSZYSTKICH - WSZYSCY ZA JEDNEGO!

Rok VII

Katowice, dnia 1 maja 1934 r.

Nr. 8-9.

Prenumerata caloroczna zł 5.—

Adres Redakcji i Administracji:
Katowice, ul. Wojewódzka 5, tel. 340-47.
konto P. K. O. 303.408.

Cena pojedynczego egz. 30 gr.

Treść: Siła moralna. — Strażacka Kasa Pośmiertna. — Zawody jednostkowe. — Wskazówki dla oficerów strażackich, kierujących wyszkoleniem w Strażach Pożarnych. — Dział oficjalny Związku. — Arkusz statystyczny Okręgu Woj. Zw. Str. Poż. R. P. w Katowicach. — Z życia Straży Pożarnych.

Siła moralna.

W korporacyjności wszelakiej, opartej na świadomości potrzeby jednoczenia się obywateli dla osiągnięcia wspólnych celów, obok hasła przewodniego, stanowiącego wyraz programu, ujawniać się musi koniecznie czynnik, cementujący w jedną bryłę jednostki zrzeszone. Spajający te jednostki nietylko dla celów ujawnienia liczby hołdujących hasłom korporacji, lecz przede wszystkim dla wytworzenia siły spotęgowanej wspólnotą dążeń i energii w nie włożonej.

I tylko wtedy, gdy jakość czynnika, łączącego zrzeszonych pod sztandarem wspólnej idei, odpowiada jej, gdy stanowi istotny wyraz przewodniego hasła, korporacja ma zapewnioną łatwość pokonywania przeszkód na drodze swego rozwoju.

Obywatele zrzeszeni w strażach pożarnych, a potem w związku strażackim, w imię altonistycznych cnót ofiarności i poświęcenia dla dobra swych bliźnich, pod sztandarami, na których wypisane jest szczytne hasło: „Jeden za wszystkich — wszyscy za jednego“, czemże są cementowani w karne szeregi obrońców mienia i życia swych współmieszkańców? — Oto siła moralną, jaka wypływa ze świadomości, że służąc wspólnie jednej idei, tym samym hasłom, wszyscy posiadają równe poczucie ogólnego dobra publicznego i jednako silne ukochanie hasel przewodnich.

Tą siłą moralną, wyrażoną w dewizie strażactwa, nakazującej samozaparcie się dla celów ogólnych.

I gdy zasadnicze nasze zadania walki z klęską żywiołu ognia wymagają od nas częstokroć ofiary z własnego zdrowia, a nawet i życia, — potrzeby naszej korporacyjności w zakresie pogłębiania więzi moralnej, skuwającej całość, wymagać muszą i wymagają poświęcenia przede wszystkim własnego ja, miłości samolubnej, dla dobra organizacji której chlubimy się być członkami.

A więc tylko w samozaparcu się swych celów osobistych, swych ambicji — często chorobliwą — podyktowanych dążeń, w hamowaniu przyrodzonych każdemu człowiekowi aspiracji, — tkwi siła moralną, która jest w stanie stopić nas w jedną ogromną bryłę szlachetnego kruszcu cnót obywatelskich.

Bryłę potężnej wagi i niezrównanej wartości w życiu społecznym Rzeczypospolitej.

Siłą moralną, stanowiącą czynnik spajający strażactwo, jest rzetelna miłość wzajemna wszystkich pracujących na tej niwie.

Drogą do osiągnięcia celu tkwiącego w rozbudzaniu w nas samych tej rzetelnej, wzajemnej miłości, jest serdeczna chęć uznania wartości pracy naszych współtowarzyszy, prawdziwa chęć odszukania w najskromniejszych poczynaniach druhów w mundurze strażackim — walorów dodatnich.

R.

Strażacka Kasa Pośmiertna.

W r. b. w maju mija lat 10, jak na cieszyńskiej części Wojew. Śl. założona została „Strażacka Kasa Pośmiertna“, której celem jest niesienie pomocy materialnej członkom rodziny zmarłego strażaka. Ponieważ rozwój tej Kasy jest naśladowania godny, przeto nie będzie od rzeczy zaznaczyć strażaków, pracujących na górnośląskiej części Wojew., z tym tak bardzo pożytecznym działem organizacyjnym strażactwa śląskiego.

Za czasów zaborczych istniały w Opawie „Strażackie Ubezpieczenie od wypadku“, „Strażackie Ubezpieczenie koni od wypadku“ i w Mor. Ostrawie „Strażacka Kasa Pośmiert.“. Z chwilą rozpadnięcia się Austrii wszystkie te zabezpieczenia na cieszyńskiej części Śląska przestały istnieć. Ponieważ natychmiast po podziale Śląska pierwsze strażactwo było najczynniejsze, założono Ciesz. Zw. Pożar., który już właściwie przed wojną istniał jako Polski Związek Straży Pożarnych, ale wskutek wojny życie w nim zamarło. To też z chwilą podziału Śląska Związek natychmiast rozpoczął swoją chlubną działalność. Największą troską C. Zw. Poż. było staranie, aby dać członkom O. S. P. to, co miały za czasów zaborczych. Rada naczelna C. Zw. P. z druham insp. Matusiakiem na czele nie spuszczała tej sprawy z oka, wiedząc o tem, że bez tych zabezpieczeń nie tylko strażactwo się nie będzie rozwijało, ale owszem coraz więcej będzie prowadziło suchotniczy żywot.

Troska ta nie trwała długo. Teraźniejszy Powszechny Zakład Ubezpieczeń Wzajemnych w Warszawie przyszedł z pomocą i założył u siebie Strażackie Ubezpieczenie od wypadków. Strażactwu śląskiemu to nie wystarczało, gdyż, mając doświadczonych i wyćwiczonych strażaków, wypadki podczas ćwiczeń i pożarów były bardzo rzadkie, ale od samego początku odczuwały brak Kasy zapomogowej na wypadek śmierci. Z końcem 1923 ówczesna Rada Naczel. Ciesz. Zw. Pożar. rzuciła myśl założenia Strażackiej Kasy Pośmiertnej. Wykonanie tego wniosku poleciła Rada naczelna druhowi Janowi Mirosze, kier. szkoły z Zarzeczca, który sprawy nie zasypiał, lecz zapoznawszy się z podobnymi instytucjami, przed wojną istniejącymi, w krótkim czasie podał Radzie naczelnej projekt S. K. P., która znów nie zwlekając szybko uporała się z poprawkami regulaminu tak, że już w kwietniu 1924 r. na Walnym Zjeździe regulamin został przyjęty i z dniem 1 maja tego samego roku S. K. P. już była czynną. Z jaką ochotą zostało to urządzenie przyjęte, najlepiej świadczy to, że już przy końcu tego samego roku S. K. P. liczyła 1400 członków na ogólną liczbę 1900 członków strażaków. Dziś S. K. P. rozwija się znakomicie dzięki zrozumieniu strażaków. Na 96 Straży Poż. na Ciesz. części Wojew. w 66 strażach istnieje S. K. P., która obecnie liczy przeszło 2000 członków. Brak jeszcze jest 30 straży, które nie mają u siebie

S. K. P., a do tych zaliczają się straże, których członkami są Niemcy i znikoma ilość straży, które nie doceniają wartości S. K. P. Niedoceniają to ma wytłumaczenie w tem, że albo naczelnicy w tych strażach nieodpowiednio pracują, albo członkowie tych straży są tak bogaci, że rodziny ich nie potrzebują zapomogi, albo wreszcie są tak ubogie, że nie są w stanie płacić 25 groszy w razie śmierci członka Straży. Ażeby zainteresować tą sprawą druhów z górnośląskiej części Województwa, przedstawimy im króciutko zasady S. K. P.

Celem jest niesienie pomocy rodzinie zmarłego strażaka, która wskutek śmierci traci nie tylko ojca rodziny, ale i po największej części jedyne go żywiciela, którego nie ma często za co pochować.

Rodzina ubezpieczonego Strażaka dotychczas otrzymuje 330 zł. Wszyscy członkowie zaś S. K. P. płacą na ten cel po 25 groszy.

Ażeby naocześnie przekonać strażaków o działalności S. K. P., wystarczy wspomnieć, że w ciągu lat 10 183 rodzin otrzymało 61.000 zł zapomóg. Ponieważ administracja S. K. P. oprócz druków nic nie kosztowała i dotychczas nie kosztuje, dlatego S. K. P. względnie jej członkowie mają piękny, bo przeszło 30.000 zł wynoszący fundusz rezerwowy, który potrzebny jest na to, że przyjdzie pora, że członkowie będą w większej liczbie umierali, a pozostali nie byłiby w stanie płacić wkładek.

Strażacy Górnego Śląska powinni zastanowić się nad tą sprawą i założyć u siebie również podobną Kasę, która niejedną łzę otrze pozostałej rodzinie, a przynajmniej w krytycznej chwili nie pozostawi rodziny bez grosza.

J. Mirocha.

SPRAWOZDANIE STRAŻACKIEJ KASY POŚMIERTNEJ

za czas od 1. I. 1933 do 31. XII. 1933.

Ruch członków:

Stan 1 stycznia 1933	2056
Do 31 grudnia 1933 wstąpiło	57
Razem	2113
W ciągu roku zmarło	7
W ciągu roku wystąpiło	15
Stan 31 grudnia 1933	2091

Kasa:

DOCHODY:

w kwartale I-szym	2720.95 zł
w kwartale II-gim	1189.25 „
w kwartale III-cim	1690.50 „
w kwartale IV-tym	1481.55 „
Razem	7082.25 zł

ROZCHODY:

w kwartale I-szym	1351.65 zł
w kwartale II-gim	1341.60 „
w kwartale III-cim	1674.55 „
w kwartale IV-tym	1742.14 „
Razem	6109.94 zł
Gotówka z końcem 1933 roku	972.31 „
	<u>7082.25 zł</u>
Stan kasy:	
Gotówka z dnia 31 grudnia 1933	972.31 zł
Stan rezerw dnia 1. I. 1933	29.176.68 „
% przypisany	1.750.26 „
Stan rezerw	31.899.25 zł
Sprawozdanie kasowe za czas od 1. I. 34 do 31. III. 34:	
D o c h o d y:	
Wkładki członków	2688.70 zł
Subwencja Komisji Gosp. z 2% fund. poz.	700.— „
Razem	<u>3388.70 zł</u>
R o z c h o d y:	
Za 7 wypadków śmierci	2310.— zł
Portorja	40.50 „
Razem	<u>2350.50 zł</u>
Gotówka	1211.55 „
	<u>3562.05 zł</u>

W pierwszym kwartale zmarło 7 członków, a to:

4. I. Jakób Gąsior, lat 63, w Lipniku;
21. II. Jan Knieżek, lat 56, w Pruchnej;
5. III. Szubert Andrzej, lat 73, w Bystrej Śl.;
10. III. Durczok Ferdynand, lat 56, w Zebrzydowicach;
12. III. Wieliczka Franciszek, lat 73, w Strumieniu;
17. III. Miech Józef, lat 57, w Ogrodzonej;
20. III. Kopiec Antoni, lat 38- w Mnichu.

Cześć ich pamięci!

Przy wysyłce kwartalnych sprawozdań w osobnej kopercie przesłano druki „Strażacka Kasa Pośmiertna“. Druki te mają kasom służyć jako dzienniki kasowe. Wiele bowiem Straży prowadziło rachunki nieodpowiednio, wskutek czego bardzo często kasjerowie żądali

wyciągów, sięgających niekiedy aż do samego początku istnienia Kasy — a w końcu nie wiedzieli nawet, kto zalega z wkładkami. Z tego powodu powstawały nieporozumienia. Zaprowadzenie kasowości w S. K. P. przyczyni się do ułatwienia sprawy, gdyż będzie przegląd dokładny, kto zapłacił i jaki jest stan zaległości. Z końcem roku administrator prześle druki na rok przyszyły, a obecne po wciągnięciu zaległości prześlą kasjerowie administratorowi do zbadania i skontrolowania zgodności, poczem zostaną one zwrócone zpowrotem. W najkrótszym czasie otrzymają Straże, należące do S. K. P., kartoteki do podwójnego wypełnienia. Jeden egzemplarz zwróca administratorowi, a drugi pozostanie na miejscu. Mają one służyć dla dokładnej ewidencji i uniknięcia pomyłek w stanie członków. Równocześnie będą one bardzo potrzebne do stwierdzenia, jak długo dany członek należy do S. K. P.

Ponieważ wiele Straży żąda kart członkowskich, administrator uwiadamia i prosi o cierpliwość, gdyż pierwszy nakład tychże został wyczerpany i wkrótce będzie wydany drugi nakład i wtenczas zostaną przesłane im karty członkowskie wraz z regulaminem S. K. P.

W b. r. przypada dziesięciolecie istnienia S. K. P. Na walnym zjeździe przedstawi administrator całokształt działalności S. K. P. i w związku z komisją, wyłonioną w r. ub., postawi pewne wnioski, uchwalone na posiedzeniu tejże komisji.

Wkońcu przypomina administrator, by Straże zalegające z wkładkami, spłacały je częściowo, gdyż po upływie 3 kwartałów, o ile Straż nie okazuje żadnej czynności w S. K. P., może być skreślona z listy członków, co może mieć dla Straży bardzo niemiłe następstwa.

Powyższe sprawozdanie podajemy do wiadomości zainteresowanych straży w formie urzędowej publikacji.

Jan Mirocha,
administrator S. K. P.

Kl. Matusiak,
prezes Kom. Gosp.

Zawody jednostkowe.

Gdy obok zawodów zespołowych już w roku ubiegłym poszczególne powiaty inicjowały zawody jednostkowe, zachodzi potrzeba, aby w roku bieżącym ten rodzaj zawodów wprowadzić do programów zjazdów powiatowych jako obowiązkowy.

Organizację zawodów jednostkowych i ocenę wyników przepisuje szczegółowo Regulamin Zjazdów i Zawodów.

Pragnąc szerszym sferom strażackim ujawnić, że ten rodzaj zawodów nie wymaga nadzwyczajnych wysiłków, dając natomiast duże możliwości zajęcia czołowych miejsc, oraz, że praca przygotowawcza do za-

wodów jednostkowych daje w rezultacie — poza wynikami samych zawodów — stop procentowe korzyści w postaci wyszkolonych strażaków w plutonie, zamieszczamy poniżej „Program zawodów jednostkowych“ w-g wyżej podanego Regulaminu Zjazdów i Zawodów.

§ 131.

W zawodach w wieloboju poszczególni zawodnicy muszą wykonać co najmniej następujące ćwiczenia:

- a) sprawienie i zdjęcie drabiny hakowej do 3-go piętra sposobem pojedynczym,
- b) opuszczenie się pojedynczo po linie,

- c) ułożenie linii wężowej poziomej z kręgów 3-ch odcinków po 15 metrów (łączniki zczepiane),
- d) wejście i zejście po drążku do wysokości 1-go piętra,
- e) bieg 200 metrów po torze przeszkód w pełnym bo'owym uzbrojeniu (kask, pas z zatrzaśnikiem, topór i linka).

§ 132.

Ćwiczenia z drabiną hakową odbywają się w następujący sposób: Komendant drużyny zawodników wydaje komendę: „Hakówkę do 3-go piętra spraw“, poczem zawodnicy sprawiają hakówki, zatrzymując się na parapecie lub podłodze 3-go piętra na przeciąg około 3 sekund w postawie zasadniczej twarzą nazewnątrz wspinalni, poczem wracają na dół i składają drabiny na pierwotnych miejscach. Dowodzący drużyną zawodników podaje hasło „gotowe“.

U w a g a: Drabinki hakowe ułożone są na ziemi przy wspinalni, dolne końce drabin w odległości 1-go metra od wspinalni.

§ 133.

Ćwiczenia z linką odbywają się w sposób następujący: Zawodnicy z linkami udają się na 3-cie piętro wspinalni i stają w postawie zasadniczej na parapecie wyznaczonego sobie okna.

Na gwizdek dowodzącego grupą zawodników, zastępujący komendę do rozpoczęcia ćwiczeń, zawodnicy zdejmują linki z ramion, przywiązują do przygotowanych w tym celu belek, wyrzucają linki nazewnątrz, nawijają linki na zatrzaśniki i opuszczają się w dół. Linki odczepiają zawodnicy, którzy następnie mają wykonać ćwiczenia. Podczas ćwiczeń z linką jeden z sędziów winien znajdować się na 3 piętrze wspinalni, w celu kontrolowania prawidłowego zakładania linki.

§ 134.

Wspinanie się po drążku bosaka, opartego o okno 1-go piętra, grotem do ziemi, przy nachyleniu pod 75°. Zawodnik staje w postawie zasadniczej, w odległości 20 cm od dolnego końca drążka twarzą do wspinalni. Na komendę dowodzącego grupą zawodników „po drążkach w górę — marsz“, zawodnicy dowolnym sposobem wspinają się po drążkach, wchodzą na parapet 1-go piętra wspinalni, przyjmują postawę zasadniczą na przeciąg 3-ch sekund, poczem dowolnym

sposobem wracają na dół na poprzednie miejsce, przyjmując postawę zasadniczą.

§ 135.

Sprawienie linii wężowej, poziomej z 3-ch odcinków w kręgach po 15 metrów odbywa się zgodnie z instrukcją o układaniu linii wężowej, na komendę dowodzącego: „Linję wężową spraw“ (łączniki zczepiane). Ćwiczenia uważa się za gotowe z chwilą przyjęcia przez zawodnika stanowiska prądownika.

§ 136.

Bieg odbywa się na torze długości 200 metrów. Jako przeszkody należy przygotować: 1. na 40-tym metrze — rów do skoku w dal, 3 m szerokości (początek na 40-tym metrze, koniec na 43-cim metrze, 2. na 75-tym metrze płotek wysokości 1 m, 3. na 100-nym metrze — ścianę drewnianą wysokości 2 m 20 cm, 4. na 135-tym metrze kładkę długości 6 metrów, szerokości 20 cm, położoną nad rowem dowolnej głębokości, 5. na 190-tym metrze (przy wspinalni), drabinę hakową, zawieszoną na 1-szem piętrze wspinalni.

§ 137.

Na gwizdek dowodzącego zawodnicy ruszają z miejsca, biorąc kolejno wszystkie przeszkody, poczem na 1-szem piętrze wspinalni zawieszają linkę, splecioną w pojedynczy łańcuch na haku i opuszczają się w dół, przechwytytami rąk, bez pomocy nóg, poczem przyjmują postawę zasadniczą. (Linki odczepiają strażacy z poza zawodników.)

§ 138.

Do biegu należy przygotować tyle torów, ile okien znajduje się na 1-szem piętrze wspinalni, zaś cała długość toru winna być wyznaczona wapnem lub żółtym piaskiem. Szerokość każdego toru winna wynosić co najmniej 1 m 25 cm.

§ 139.

Zawody w poszczególnych konkurencjach mogą być urządzane z każdego z wyżej wymienionych ćwiczeń, dla wykazania najlepszego wyczynu.

Czas już najwyższy, aby w planie lekcyjnym poszczególnych straży pożarnych uwzględnić przygotowanie do rejonowych i powiatowych zawodów jednostkowych, wybierając do tego zadania tych z pośród strażaków, którzy dotychczasową punktualnością przybywania na ćwiczenia gwarantują, iż nie zawiodą pokładanych w nich nadziei.

Abonujcie „Strażaka Śląskiego“!

Wskazówki dla oficerów strażackich, kierujących wyszkoleniem w Strażach Pożarnych.

Chcąc osiągnąć dodatnie wyniki z wykonywanej przez nas jakiegokolwiek pracy, musimy zastanowić się, jakimi sposobami mamy dążyć do zrealizowania naszych zamierzeń.

Powyższe twierdzenie muszą również zastosować oficerowie strażacy, którzy kierują wyszkoleniem w Strażach, t. j. ci, którzy mają z członków Straży Pożarnych stworzyć element, zdolny do wykonywania służby strażackiej.

Obecny niski poziom wyszkolenia naszych Straży Pożarnych możemy przypisać jedynie brakowi odpowiednich sił nauczycielskich strażackich. Nie wystarczy, kiedy prowadzący wyszkolenie zna na pamięć obowiązujące instrukcje i podręczniki wyszkoleniowe, lecz musi również posiadać zdolności instruowania, musi umieć być wychowawcą, a rozporządzając temi zaletami, z pewnością z większą łatwością osiągniemy żądany cel.

Narzekania ze strony Zarządów Straży Pożarnych na brak zainteresowania u członków sprawami wyszkolenia, t. j. że ci niechętnie przybywają na zwoływane zbiórki wyszkoleniowe, nie będą miały miejsca, kiedy kierownictwo sprawami wyszkoleniowymi zostanie powierzone ludziom o pełnych kwalifikacjach, potrzebnych do pełnienia tej bardzo ważnej funkcji.

Oficer wyszkoleniowy pod każdym względem powinien świecić przykładem dla członków Straży. Dotyczy to stanu umundurowania, karności wobec przełożonych, chętnie wykonywanie rozkazów, życzliwości w stosunku do kolegów i podwładnych, życia prywatnego, a przede wszystkim powinna cechować go cierpliwość, biorąc pod uwagę, że ma wielokrotnie nauczać ludzi mało zdolnych, a których również należy wykierować na pełnowartościowych strażaków, co natrafia na trudności, które jedynie wytrzymałością dadzą się przełamać, gdy tymczasem zdenerwowanie, zniecierpliwienie, może spowodować nietaktowne zachowanie się i tem samem zniechęcenie ucznia do dalszego szkolenia.

Każda zbiórka wyszkoleniowa powinna być nacechowaną miłą atmosferą koleżeńską, prowadzoną ma być interesująco, ażeby tylko nie dopuścić do znużenia się słuchaczy. Nadanie zbiórkom wyszkoleniowym opisanego powyżej stanu jest uzależnione jedynie od samego oficera wyszkoleniowego, od sposobu prowadzenia zajęć, od jego osobistej taktyki odnoszenia się do słuchaczy.

Uzupełnieniem powyższych zalet oficera wyszkoleniowego będzie dokładne zapoznanie się z obowiązującymi programami nauczania, instrukcyj ćwiczebnych

i innych regulaminów. Pozyskanie tych wiadomości przy dobrych chęciach nie natrafi na trudności, biorąc pod uwagę, że dzięki Związkowi Straży Pożarnych mamy już dzisiaj opracowane i wydane szczegółowe instrukcje i podręczniki do wykładów. W dalszym ciągu stale organizowane przez Związek kursa pożarnicze ułatwiają chcącym być dobrymi kierownikami strażackimi nabycie wiedzy strażackiej i metodyki szkolenia. Kursa te obowiązkowo powinni ukończyć przede wszystkim oficerowie wyszkoleniowi Straży Pożarnych.

Ułatwieniem w przeprowadzeniu przeszkolenia członków będzie opracowany plan wyszkolenia, przewidujący przynajmniej 6 lekcji, a to celem prowadzenia ćwiczeń i wykładów systematycznie, programowo, ażeby w wyszkoleniu nie pominięto którąś z dziedzin wiedzy, składających się na całość wyszkolenia. W opracowaniu planu wyszkolenia należy się posługiwać kalendarzykiem oficera strażackiego za rok 1933, Instrukcją o organizacji wyszkolenia i drukiem, którego wzór jest zapodany w wymienionej instrukcji na stronie 102, druk Nr. 26.

Wielką dodatnią rolę w wyszkoleniu odgrywa odpowiedni plac do ćwiczeń i odpowiednio urządzona sala na wykłady. O urządzeniu placu ćwiczebnego i sali wykładowej pomówimy w następnych numerach „Strażaka Śląskiego“. Obecnie Straże Pożarne, przystępujące do planowego szkolenia członków, muszą zgóry mieć zapewniony plac ćwiczebnny i salę wykładową, ażeby nie tracić czasu na wyszukiwanie odpowiednich miejsc w czasie samego wyszkolenia, co wprowadza chaos i nieporozumienie.

Obecny system zawiadamiania członków o mającym się odbyć przeszkoleniu, t. j. zawiadamianie na 2 lub 3 dni przed ćwiczeniami, jest dowodem, że tylko znikoma ilość członków przychodzi na wezwanie, a to dlatego, że wielu z nich, nie przewidując zajęć w Straży Pożarnej, wyznaczyło sobie inne zajęcia prywatne lub też w innych organizacjach, które w ostatnich dniach nie dadzą się odwołać. Wskazaniem jest ustalenie na stałe terminów zbiórek wyszkoleniowych, z zapodaniem godziny i miejsca zbiórki. Członkowie, wiedząc przedwcześnie o mających się odbyć zajęciach, rezerwują sobie wyznaczone terminy i bez przeszkód będą mogli uczęszczać na wyszkolenie.

Z obserwacji szkolenia w Strażach Pożarnych zdołano wywnioskować, że największą frekwencją słuchaczy cieszą się zbiórki, zwoływane na wczesne ranne godziny w dnie świąteczne, kiedy każdy ma czas, a

nieprzybycie może być jedynie usprawiedliwione chorobą lub nieobecnością w miejscu zamieszkania.

Bezsprzecznie że ten system nie może być zachowany w porze zimowej, lecz w tym sezonie znów mamy więcej zajęć w salach wykładowych i co z całym

powodzeniem możemy odbywać w dni świąteczne po południu.

O sposobie prowadzenia lekcji postaram się napisać w przyszłym numerze „Strażaka Śląskiego“.

Antoni Mikula, instruktor pożarniczy.

Dział oficjalny Związku.

POSIEDZENIE ZARZĄDU ŚLĄSKIEGO OKRĘGU WOJEWÓDZKIEGO.

W czwartek, dnia 19 kwietnia b. r. w godzinach popołudniowych odbyło się w lokalu Okręgu w Katowicach posiedzenie Zarządu Okręgu pod przewodnictwem wiceprezesa Matusiaka, a przy obecności druhów: sekretarza Koję, skarbnika Szkudlarza, insp. Pachelskiego oraz członków: Pacuły i Tomanka.

1. Po zagajeniu posiedzenia przez przewodniczącego druha Matusiaka odczytany został i zatwierdzony protokół poprzedniego posiedzenia Zarządu.

2. Zkolei insp. Pachelski zreferował: a) wykonanie uchwał poprzednich posiedzeń Zarządu Okręgu, oraz b) sprawozdanie za okres od 14 marca do 19-go kwietnia. Jak ze sprawozdania wynika, przebieg reorganizacji Związku nie napotkał na żadne większe przeszkody: obecnie znajduje się w ostatnich stadiach przejmowania protokolarnego agend przez nowo wybrane Zarządu.

Zarząd Okręgu, wybrany na posiedzeniu Rady Okręgu w dniu 4 marca b. r. i przedstawiony przez Prezesa Rady Okręgu Zarządowi Głównemu do zatwierdzenia, uchwałą tegoż Zarządu z dnia 26 marca br., został zatwierdzony. W wykonaniu więc zarządzenia z dnia 30 grudnia 1933 roku, obecnie Zarząd Okręgu uprawniony jest do formalnego przejęcia majątku i agend. Celem przygotowania materiału do wymienionego aktu, zaproszono Komisję Rewizyjną, która na dwóch posiedzeniach (5. i 11. IV. b. r.) przeprowadziła szczegółową rewizję całego majątku Okręgu Wojewódzkiego. Zarząd Okręgu upoważnił druhów: wiceprezesa Matusiaka, skarbnika Szkudlarza, sekr. Koję i insp. Pachelskiego do sporządzenia protokołu zdawczo-odbiorczego.

Szczegółowym sprawozdaniem z działalności biura Okręgu i prac w terenie zakończył insp. Pachelski swój referat.

3. Wiceprezes Matusiak zreferował w ogólnych zarysach przebieg posiedzenia Rady Naczelnej Związku Straży Pożarnych R. P., jakie odbyło się w Warszawie dnia 26 marca b. r.

4. Insp. Pachelski odczytał obszerne zarządzenia polustracyjne, nadesłane z Zarządu Głównego w konsekwencji odbytej w styczniu b. r. doraźnej inspekcji Okręgu. Na ten temat rozwinęła się obszerna dyskusja, w rezultacie której powierzono insp. Pachelskiemu omó-

wienie poszczególnych punktów w Warszawie i zreferowanie projektów na następnym posiedzeniu Zarządu.

5. Zatwierdzono szczegółowy plan działalności Okręgu na I kwartał w zakresie wykształcenia, przyjmując jako główne czynności: a) dwutygodniowe (skoszarowane) doszkolenie instruktorów II kat. O. S. P., b) dwa dwutygodniowe kursy pożarnicze (skoszarowane) dla dowódców straży poż. przemysłowych.

6. W wykonaniu uchwały poprzedniego posiedzenia Zarządu Okręgu zaproszona na posiedzenie w dniu 14 kwietnia b. r. Komisja Przygotowawcza zgłosiła kilka wniosków natury zasadniczej i formalnej, mających stanowić moment uruchomienia „Strażackiej Kasy odszkodowań za wypadki koni“.

Na skutek jednak zbyt rozbieżnej dyskusji, jaka wywiązała się nad powyższymi wnioskami, postanowiono sprawę rzezoną odłożyć do następnego posiedzenia Zarządu Okręgu.

Po załatwieniu szeregu spraw bieżących i przyznaniu odznaczeń, Przewodniczący — druh wiceprezes Matusiak — zamknął obrady hasłem „Czołem“!

Okólnik Nr. 356. — A. I. 40.

W SPRAWIE MUZEUM STRAŻACKIEGO.

Wobec czynionych przez Związek starań, mających na celu zorganizowanie Muzeum Strażackiego, władze Okręgów, Oddziałów i Straży pożarnych oraz pojedynczy działacze strażacy proszeni są o gromadzenie i nadsyłanie do Związku wszelkiego rodzaju okazów muzealno-historycznych, dotyczących prac i rozwoju strażactwa, a w szczególności starodawnych narzędzi i części uzbrojenia, znaków korporacyjnych dawnych Związków dzielnicowych, medali, dyplomów i odznaczeń, afiszów propagandowych ze zjazdów, druków, fotografii, grup zjazdów i obchodów, przedmiotów po strażakach, którzy zginęli na służbie i t. p.

Równocześnie przypominamy w związku z powyższem treść naszego okólnika Nr. 299 z dnia 13-go października 1933 r. (zbiór okólników Nr. 25), prosząc o nadsyłanie opisów i fotografii tych narzędzi, które, zdaniem miejscowej opinii, nadawałyby się do przyszłego Muzeum, jak również o zabezpieczenie na miejscu tych okazów do czasu powzięcia przez Władze Związku decyzji o przewiezieniu ich do lokalu Muzeum.

Okólnik Nr. 375. — J. W. V-o-7.

W SPRAWIE WYNIKÓW Z ZAWODÓW STRZELECKICH O. S. P.

W związku z zakończeniem wewnętrznych zawodów strzeleckich o mistrzostwo O. S. P. na rok 1933-34 podajemy poniżej wyniki:

Zawody jednostkowe:

Tytuł mistrza O. S. P. na rok 1933-34 został przyznany Druhowi Adj. Gasińskiemu Tadeuszowi z Okr. Woj. Warszawa, który na możliwych 300 pkt. uzyskał 271 pkt.

Zawody zespołowe:

Tytuł mistrzowskiego zespołu O. S. P. na rok 1933-34 został przyznany zespołowi z Okr. Woj. Warszawa, w składzie: Adj. Gasińskiego Tadeusza, sierż. Rządskiego Gabrijela, szer. Sobczyńskiego Władysława, którzy na możliwych 900 pkt. uzyskali 791 pkt.

Wymienieni otrzymują dyplomy honorowe za uzyskane mistrzostwa.

Jednocześnie przypominamy o konieczności wydania przez Okręgi i Oddziały odnośnych przypomnień strażom pożarnym, że do dnia 31 października br. winny przeprowadzić na warunkach, określonych w okólniku Nr. 268 (Zbiór okólników L. 23 z dnia 2. VI. 1933 r.) strzelania do zawodów korespondencyjnych o mistrzostwo indywidualne i zespołowe straży pożarnych na rok 1934.

Chcąc ułatwić udział w zawodach zespołom O. S. P., zmieniamy warunki strzelania dla zespołów z 3 serji na 1 serję po 10 strzałów, postawa dowolna, każdy zawodnik strzela do swojej tarczy.

Wobec powyższego należy wprowadzić następującą poprawkę w pkt. 5 d okólnika Nr. 268, zbiór okólników L. 23 z dnia 2. VI. 1933 r. „strzelanie II — 1 serja po 10 strzałów — 3 strzały próbne — postawa dowolna — każdy zawodnik strzela do swojej tarczy“.

Okólnik Nr. 383. — T. I. 8.

W SPRAWIE ODBIORÓW I STEMPLOWANIA NARZĘDZI.

W związku z nowym statutem Związku Str. Poż. R. P., wyższą użytecznością naszej organizacji oraz wypływającymi stąd uprawnieniami, prosimy wszystkie Zarządy Okręgów Wojewódzkich i Oddziałów Powiatowych, jak również wszystkich Inspektorów Wojewódzkich i Instruktorów Powiatowych, aby dołożyli wszelkich starań, by nietylko straże pożarne, ale i wszystkie instytucje komunalne, państwowe czy społeczne oraz zakłady prywatne zakupywały tylko sprzęt pożarniczy, odpowiadający naszym normom, oraz przez nas kontrolowany. Ma to kolosalne znaczenie dla ułatwienia wspólnej pracy ratunkowej, jak również ma to duże znaczenie prestigeowe. To też nie wolno nad niem przechodzić łatwo do porządku dziennego przy spotkaniu trudności. Sprawę tę musi

wygrać tak, jak wygraliśmy statuty, wyższą użyteczność, a w pierwszym rzędzie jak wygraliśmy ustawę.

Dla przypomnienia podajemy poniżej spis narzędzi, kontrolowanych przez nas oraz sposoby ich rozpoznawania:

1. Motopompy.

Każdy egzemplarz po wypróbowaniu i przyjęciu go stempluje się na kołnierzu pompy, lub na specjalnym nadlewku.

Poza tem sporządza się z próby protokół odbiorczy w 2 egzemplarzach — dla straży i dla P. Z. U. W., przy pertraktacji o kupno należy żądać tych protokołów od firmy oraz sprawdzić zawsze Nr. silnika, pompy i manometrów. Polecać tylko typy krajowe, których spisy podawane są w okólnikach, ewentualnie także w kalendarzu oficera strażackiego.

2. Sikawki.

Każdy egzemplarz po wypróbowaniu i przyjęciu go stempluje się na kołnierzach cylindrów lub na specjalnym nadlewku na korpusie. Poza tem sporządza się z próby protokół odbiorczy w 2 egzemplarzach dla straży i P. Z. U. W. Firma otrzymuje tylko protokoły zbiorowe, przy kupnie należy żądać okazania tego protokołu od firm oraz zawsze sprawdzać Nr. sikawki. Po wprowadzeniu w niedługim czasie badań typu, żądać tylko sikawek typowanych.

3. Drabiny przenośne.

Egzemplarze, przyjęte przez rzeczoznawców, mają wypalone stemple na zewnętrznej stronie bocznic i (ewent.) drążków (protokoły zbiorowe dostaje tylko firma).

4. Węże tłoczne

podlegają kontroli tylko o średnicach 44 mm do 75 mm. Stemplowane są różnie, zależnie od rodzaju i gatunku (tusząmi o różnych kolorach), a to z przyczyn, podanych szczegółowo w kalendarzu oficera strażackiego z roku 1934 (strony 164—168).

5. Łączniki normalne

produkowane pod kontrolą, mają zamiast stempli napis na koronie „Łącznik normalny θ Związek Straży Pożarnych R. P. oraz nazwa firmy“.

(U w a g a: w starych egzemplarzach jest jeszcze „Główny Związek Str. Poż. R. P. „Łącznik normalny θ “).

Łączniki z takim napisem produkują dotychczas tylko firmy „P. Z. Inż. „Ursus“ (ze stopu aluminjowego) i „Lilpop, Rau i Loewenstein“ (ze stopu brzożowego).

6. Samochody rekwizytowe, autopompy, drabiny mechaniczne i dwukołowe

nie są stemplowane, lecz otrzymywują dokładne indywidualne protokoły odbiorcze (sposoby przyjmowania

Arkusz

zawierający dane na dzień
Okręgu Wojewódzkiego Związku Stra-

Oddział Powiatowego Związku Straży Pożarnych R. P.	Straż Pożarna:						Stan liczbowy, osobowy					
	Zawodowa	Fabryczna	Kopalniana	Ochotnicza	Inne	Razem	Oficerów	Podoficerów	Strażaków	Członk. popierając.	Członków Zarządu	Razem
							1	2	3	4	5	6
Bielsko	—	2	1	32	2	37	212	265	1138	868	186	2669
Cieszyn	—	3	—	50	1	54	280	291	1001	409	61	2045
Katowice-Miasto	1	—	1	6	—	8	22	43	224	680	69	1038
Katowice-Wieś	—	7	—	20	1	28	60	112	905	1551	147	2775
Król. Huta	1	1	—	1	—	3	7	17	174	136	5	339
Lubliniec	—	2	—	24	—	26	37	46	288	220	96	687
Pszczyna	—	3	4	52	2	61	126	133	912	583	256	2010
Rybnik	—	3	8	91	—	102	246	236	1605	1956	518	4561
Świętochłowice	2	2	1	15	—	20	49	74	513	1219	89	1944
Tarn. Góry	—	1	1	18	—	20	43	54	367	239	73	776
D. O. K. P. Katowice	—	—	—	—	10	10	9	12	172	—	5	198
Razem	4	24	16	309	16	369	1091	1283	7302	7861	1505	19042

w straży podane są w kalendarzu oficera strażackiego z roku 1934).

7. Wozy rekwizytowe i beczkowszy

o ile są próbowane, otrzymują tylko protokoły grupowe. Przy zakupie w firmach, które oddały powyższe wozy do badania typu, odbiór każdego egzemplarza nie jest konieczny.

Wszystkie zmiany i uzupełnienia będą komunikowane okólnikami.

A. I. 30. W SPRAWIE TYGODNIA L. O. P. P. Okólnik Nr. 301.

Wzorem lat ubiegłych Liga Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej organizuje w roku bieżącym „XI Ty-

dzień L. O. P. P.“ pod hasłem: Zorganizowanym i przygotowanym do obrony przeciwlotniczo-gazowej niegrozić nie będzie.

Społeczna akcja „Tygodnia“ wymaga pomocy, ofiarności i wspólnego wysiłku całego społeczeństwa, a celem jej — przygotowanie ludności cywilnej do obrony przeciwgazowo-lotniczej i uświadomienie wszystkich warstw społecznych o konieczności samoobrony na wypadek wojny.

W związku z powyższym Zarząd Główny wzywa Zarządy wszystkich Okręgów Wojewódzkich, Oddziałów Powiatowych i Straży Pożarnych do wzięcia jak najczynniejszego udziału w omawianym „Tygodniu“ i wszystkich pracach, związanych z zamierzoną akcją Ligi.

statystyczny

1 kwietnia 1934 roku

ży Pożarnych R. P. w Katowicach.

Statystyka pożarowa za rok 1933										Czynności Straży w r. 1933					
Pożarów masowych	średnich	małych	kominow.	piwnicznych	lasów itp.	Eksplozj	Powodzi i kat. bud.	Alarmów fałszywych	R a z e m wyjazdów	Ćwiczeń szkolnych	Ćwiczeń taktyczn.	Wykładów i instruk.	Pokazów i zawodów	Posiedzeń Zarządu	Walnych Zgromadzeń
7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22
22	96	43	8	4	4	2	3	43	225	193	145	156	41	228	43
3	80	59	4	1	6	2	11	38	204	253	218	132	49	325	59
7	20	73	11	26	15	5	3	31	189	279	69	209	6	54	5
16	37	85	7	23	25	7	17	41	258	874	200	557	26	88	22
3	15	12	—	—	—	1	1	3	35	156	8	82	11	10	1
7	44	8	—	—	7	—	—	44	108	258	91	116	4	73	16
25	122	63	8	—	23	3	244	85	332	933	276	327	55	216	67
31	393	75	—	5	15	—	4	72	595	1484	511	451	126	381	94
6	32	64	2	7	—	4	—	44	136	1733	562	247	26	58	12
—	65	26	6	1	1	—	4	35	135	326	110	130	15	56	15
—	1	—	1	—	—	—	—	2	4	102	14	36	1	1	—
120	905	508	47	67	96	24	287	440	2223	6591	2204	2443	360	1490	234

Tydzień odbędzie się w dniach od 10 do 17 maja włącznie. — Czołem!

Prezes Głównego Zarządu Zw. Str. Poż. R. P.:

(—) Inż. St. Twardo.

Inspektor Naczelny:

(—) Szymon Jaroszewski.

KONFERENCJA DELEGATÓW ODDZIAŁÓW.

Celem uzgodnienia planów działalności poszczególnych Oddziałów Powiatowych, Zarząd Okręgu Wojewódzkiego na posiedzeniu swem w dniu 14 marca b. r. uchwalił zwołać konferencję Prezesów Oddziałów lub ich zastępców.

W dniu 22 marca b. r. odbyła się taka konferencja w gmachu Miejskiej Straży Pożarnej w Katowicach.

Obecni przedstawiciele Zarządu Okręgu druhowie: wiceprezes Matusiak i insp. Pachelski.

Oddziały Powiatowe reprezentowali:

Katowice-Wieś — wiceprezes Ślązak i sekr. Baron,
 Katowice-Miasto — wiceprezes Kosterka i sekr. Broda,
 Świętochłowice — prezes Blacha i sekr. Kochanecki,
 Król. Huta — naczelnik Leśniok i sekr. Santura,
 Tarnowskie Góry — sekretarz Kocybik,
 Lubliniec — prezes T. Dzik,
 Rybnik — wiceprezes dyr. inż. Serafin i sekr. Prus,
 Bielsko i Cieszyn — instr. Mięka,
 Pszczyzna — wiceprezes Czyżyk i skarbnik Paduch.

Konferencję zagał imieniem Zarządu Okręgu, wskazując jej cele i zadania, insp. Pachelski.

Wiceprezes Okręgu — druh Matusiak, obejmując przewodnictwo, wygłosił dłuższe przemówienie, w którym podkreślił potrzebę jak najbardziej bezpośredniego stykania się członków Zarządu ze strażami pożarnymi na ich uroczystościach i zjazdach, oraz konieczność jak najściślejszego ujednoczenia form działalności poszczególnych Oddziałów Powiatowych.

Jako pierwszy referat, insp. Pachelski omówił sprawę preliminarzy budżetowych, a mianowicie: a) obowiązek ścisłego przestrzegania wymagań rozesłanych formularzy, b) konieczność całkowitego dostosowania się do wytycznych „instrukcji budżetowej”, c) uzasadnienie sum poszczególnych pozycji na stronie opisowej i wreszcie d) nadsyłanie preliminarzy budżetowych do zatwierdzenia Zarządowi Okręgu Wódzkiego.

Omawiając zasady sporządzenia uzgodnionych planów działalności na rozpoczynający się za kilka dni rok 1934-35, omówił ogólnie plan działalności Okręgu, wskazując na prace i terminy tychże.

Referent omówił równocześnie wytyczne dla szczegółowych terminarzy planów działalności Oddziałów Powiatowych.

Szczegółowy referat o sposobie posługiwania się drukami i formularzami Zarządu Głównego dla planów działalności i sprawozdań, wygłosił instruktor A. Mikuła.

Również instr. Mikuła referował szczegółowo sprawę egzaminów kwalifikacyjnych i przeprowadzenia wyszkolenia I-go stopnia. Referent omówił: a) plan organizacyjny przeszkolenia, b) program wyszkolenia, c) sprawę oficerów wyszkoleniowych, d) procedurę powoływania Komisji Egzaminacyjnych, wreszcie e) sposób przeprowadzenia egzaminów i wydania świadectw oraz skompletowanie ewidencji.

W dalszym ciągu opisywanej konferencji przystąpiono do omówienia biurowości Oddziałów Powiatowych, jak: registratura, korespondencja, tablice schematyczne i mapy sieci straży pożarnych w Oddziałach.

Specjalny referat poświęcono sprawie organizacji, ewentualnie reorganizacji rejonów i naczelnictw tychże. — W tym punkcie omówiono zarówno wymagane kwalifikacje i obowiązki, jakie Zarząd Główny w swych zarządzeniach nakłada na naczelników rejonowych.

Po omówieniu szeregu drobniejszych spraw, z powodu późnej pory, insp. Pachelski podziękował przybyłym za tak gorące zainteresowanie się poruszonymi sprawami i zamknął konferencję.

Z życia Straży Pożarnych.

PANU MARSZAŁKOWI W HOŁDZIE.

W hołdzie twórcy Armii Polskiej, Wodzowi i Wychowawcy Narodu Polskiego I. Marszałkowi Polski Józefowi Piłsudskiemu z okazji Jego Imienin urządził Oddział Powiatowy Związku Straży Pożarnych R. P. w Cieszynie w połączeniu z Oddziałem Pow. w Bielsku w dniu 18 marca sztafetę alarmową, która przewoziła adres hołdowniczy dla Pana Marszałka od Straży do Straży, zbierając podpisy i pieczęcie od rozrzuconych w powiatach Ziemi Cieszyńskiej placówek strażackich.

Niezależnie od tego badał także kierownik sztafety sekretarz Kolarz sprawność alarmową pojedynczych Straży, a Straż, która wykazała najlepszą sprawność

w woszczynie, otrzymała jako nagrodę wydawnictwo inż. Tuliszkowskiego p. t. „Gaszenie różnych pożarów“.

Sztafetę rozpoczęto o godz. 6, a ukończono o godz. 15-tej w Cieszynie, poczem wręczył Prezes Oddziału Pacuła na Rynku w Cieszynie adres hołdowniczy dla Pana Marszałka Panu Staroście Plackowskiemu z prośbą o przesłanie go na właściwe miejsce, co tenże przyrzekł uczynić.

Sztafeta przechodziła przez miejscowości Cieszyn, Boguszowice, Markłowice, Pógwizdów, Kaczyce, Zembrzydowice, Kończyce Małe, Pruchna, Drogomyśl, Ochaby, Kaczyce, Skoczów, Harbutowice, Nierodzim, Ustroń, Wisłę, Ustroń, Golezów, Bażanowice, Dzieguelów, Puńców i Cieszyn.

Kompletujcie biblioteki strażackie!

Celem jednolitego przeszkolenia wszystkich strażaków od podstaw i zaprowadzenia jednolitego umundurowania, odznak i uzbrojenia, urządzono tego samego dnia z ramienia Oddziału Powiatowego 8-godzinną odprawę strażackich oficerów wyszkoleniowych w Cieszynie, gdzie obdzielono wymienionych podręcznikami wyszkoleniowemi, przeszkolono takowych i obdzielono programami pracy wyszkoleniowej na przyszły kwartał.

Odprawy takie będą się odbywały co kwartał i uczestnicy będą na odprawach przeszkoleni i uzyskują świadectwa z zakresu 3-go stopnia wyszkolenia.

Oficerowie wyszkoleniowi będą odpowiedzialni za należyte wyszkolenie strażaków w macierzystych oddziałach przed Oddziałem Pow., a nie przed miejscowymi naczelnikami.

W dniu Imienin Marszałka brało udział w uroczystości w Cieszynie 50-ciu strażaków z Cieszyna i okolicy, którą zakończono defiladą na Rynku przed przedstawicielami wojskowości, władz i organizacyj.

Kolarz, referent prasowy.

KRÓLEWSKA HUTA. — UROCZYSTOŚĆ ŚW. FLORJANA.

Oddział Powiatowy Związku Straży Pożarnych R. P. na miasto Król. Hutę obchodzi uroczystości patrona strażactwa w sobotę, dnia 5 maja b. r. według następującego programu:

godz. 9.15 zbiórka na podwórku Miejskiej Straży Pożarnej,

godz. 9.45 wymarsz na nabożeństwo do kościoła św. Barbary,

godz. 10-ta nabożeństwo, poczem defilada, przemarsz przed ratusz, gdzie oddziały się rozwiązują,

godz. 11.30—12.30 koncert orkiestry strażackiej na rynku,

godz. 16-ta koncert orkiestry strażackiej na Górze Redena,

godz. 20-ta na sali Góry Redena uroczyste wręczenie odznaczeń, nagród i t. p.

KOSZTOWY.

Program uroczystości patrona strażackiego, zorganizowanych na niedzielę, dnia 6 maja b. r. przez

Ochotniczą Straż Pożarną w Kosztowach, pow. Pszczyński, jest następujący:

1. zbiórka, przegląd i wymarsz do kościoła na nabożeństwo,

2. po przerwie obiadowej ćwiczenia pokazowe, poczem pogadanka naczelnika druha Szmalkowskiego na temat „Strażactwo w stosunku do społeczeństwa“,

3. wieczorem zabawa taneczna.

KATOWICE.

W niedzielę, dnia 6 maja b. r. Powiatowy Oddział na Miasto-Katowice urządza wspólny obchód uroczystości florjańskich dla wszystkich straży pożarnych, działających na terenie miasta.

Program ogólny przedstawia się jak następuje:

Godz. 8 zbiórka na boisku Zaw. Straży Poż.

„ 9 wymarsz do kościoła garnizonowego,

„ 10.20 wymarsz do IV Oddziału O. S. P. Katowice, gdzie po defiladzie odbędzie się akademja strażacka, na której słowo wstępne wygłosi Prezes Oddziału Związku Str. Poż. druh Szkudlarz.

„ 12.00 wspólny obiad strażacki.

MYSŁOWICE.

Bardzo bogatym programem obchodu zamierza uczcić dzień patrona św. Florjana — Oddział Powiatowy Katowice-Wieś. Program ten przedstawia się następująco:

Sobota, dnia 5. V. 34 r. godz. 17-ta pokaz obrony biernej przeciwlotniczo-gazowej m. Mysłowic, poczem defilada z narzędziami wszystkich straży pożarnych, biorących udział w pokazie; — godz. 20-ta przedstawienie teatralne w sali hotelu „Polonja“ w Mysłowicach — odegrane będą: a) „Białe fartuszki“, wodewil w 4-ech aktach, b) „Pierwsza łostuda“, humoreska w 1 akcie.

Niedziela, dnia 6 maja b. r. godz. 9 zbiórka straży pożarnych przy remizie O. S. P. Mysłowice i przegląd z udziałem Władz Państw. i Samorządowych; godz. 9.45 wymarsz na nabożeństwo do kościoła parafjalnego. Po nabożeństwie defilada na rynku,

Czytajcie prasę fachową!

godz. 12 wspólny obiad; godz. 14-ta wymarsz do Miejskiego Janowa do ogrodu p. Korzonka na koncert; godz. 19.30 zabawa taneczna.

KURS POŻARNICZY II ST. WYSZKOLENIA W CIESZYNIE.

Powiatowy Oddział Związku Straży Pożarnych w Cieszynie przeprowadził w czasie od dnia 27 kwietnia do dnia 3 maja 1934 7-dniowy kurs pożarniczy z zakresu II-st. wyszkolenia.

Na kurs uczęszczało 36 kandydatów z terenu powiatu Cieszyńskiego. Komendantem kursu był instruktor pożarniczy druh Antoni Mikula, który też prowadził wykłady i zajęcia praktyczne. Wykłady z dziedziny „Pomoc w nagłych wypadkach“ wygłosił W. P. Dr. Wa' da, zaś z budownictwa inż. Kosiński. Kurs znalazł pomieszczenie w budynku Ochotniczej Straży Pożarnej w Cieszynie. Ćwiczenia taktyczne sekcji bojowych prowadzono na zabudowaniach w Boguszowicach.

W dniu 3 maja kurs zakończono egzaminem i rozdaniem odpowiednich świadectw. Uroczystość tą zaszczylicili swoją obecnością: zastępca starosty dr. Zagóra, Powiatowy Komendant Pol. Państw. Gustaw Krzystek, dr. Wajda i wielu innych przedstawicieli różnych organizacji. W imieniu Powiatowego Oddziału gości przywitał prezes druh Karol Pacuła, dziękując za-

razem kursistom za ich bezinteresowne poświęcenie się dla dobra rozwoju organizacji strażackiej. W imieniu Władz Państwowych przemówił dr. Zagóra, apelując do słuchaczy kursu, ażeby nabyte wiadomości z zapalem wykorzystali dla dobra i bezpieczeństwa własnych osiedli.

Na zakończenie komenda kursu podejmowała gości i uczestników kursu skromnym podwieczorkiem, podczas którego nawiązał się nader miły nastrój, który obecnym pozostawi na długie lata miłe wspomnienia.

Wszelkie dystynkcje strażackie

jak: naramienniki, znaki na czapki i hełmy, guziki, patki dla oficerów, członków Zarządów i podoficerów Straży Pożarnych, czapki strażackie według regulaminu umundurowania Związku Straży Pożarnych R. P. można nabyć w firmie

Leon Chrzanowski
Cieszyn, ul. Głęboka Nr. 59.

Pamiętajcie o Kasie Pośmiertnej!